

# Minister Klimatu szantażuje prezydenta Dudę

26 czerwca 2025

Minister Paulina Hennig-Kloska przedstawiła wreszcie projekt ustawy wiatrakowej. Prace nad nią nie były objęte tarczą antykorupcyjną i antylobbingową. Dodano za to do niej zamrożenie cen prądu do końca roku. Jeżeli prezydent Duda ją zawetuje, to zostanie oskarżony przez Koalicję 13 Grudnia o wzrost cen prądu. Taki szantaż.



Od kilku lat obserwujemy próbę przejęcie polskiego systemu elektroenergetycznego przez koncerny niemieckie. Jest to robione pod płaszczykiem Zielonego Ładu. Głównym celem tych działań jest ograniczenie produkcji prądu z węgla i zastąpienie go wiatraki oraz systemami fotowoltaicznymi. System wydobywania węgla oraz jego zużycia oparty jest głównie na technologii polskich firm. Produkcja prądu w elektrowniach wiatrowych i słonecznych bazuje głównie na rozwiązaniach oferowanych przez firmy niemieckie i chińskie.

Zmniejszanie udziału polskich firm w wartości dodanej naszej elektroenergetyki było akceptowane zarówno przez polityków Koalicji Obywatelskiej jak i Prawa i Sprawiedliwości. Żeby otrzymać środki z KPO, rząd Mateusza Morawieckiego zgodził się na liberalizację ustawy wiatrakowej. Jednak wraz z objęciem rządów przez Koalicję 13 Grudnia lobbyści związani z branżą OZE poszli dalej. Przygotowano projekt ustawy, która umożliwiała budowę wiatraków nawet 300 metrów od zabudowań. Jednak po protestach społecznych zdecydowano się pracować nad ustawą w Ministerstwie Klimatu i Ochrony Środowiska.

Urzednicy z Ministerstwa Klimatu zajmowali się projektem tzw. ustawy wiatrakowej ponad rok. Na początku 2025 roku trafiła

ona do Sejmu. Okazało się, że prace nad nią nie były objęte tarczą antykorupcyjną i antylobbingową. Nie podlegały one również wysłuchaniu publicznemu. Jak na dłoni widać, że minister Hennig-Klosce zależy, żeby nowe rozwiązania prawne zostały przeforsowane jak najszybciej i bez kontroli społecznej.

Zaskoczeniem dla minister i Koalicji 13 Grudnia był jednak wynik wyborów prezydenckich. Prezydent-elekt Karol Nawrocki zapowiedział w kampanii wyborczej odrzucenie przez Polskę projektów związanych z Zielonym Ładem. Takim jest m.in. ustawa wiatrakowa. W związku z tym posłowie Koalicji przyśpieszyli pracę nad projektem, żeby trafiła jeszcze na biurko Andrzeja Dudy. W wywiadzie radiowym Minister Klimatu mówiła: „W tym tygodniu skończymy pracę nad ustawą wiatrakową, na poziomie sejmowym ona trafi do senatu i liczę, że na pierwszym lipcowym posiedzeniu zakończy ta ustawa bieg parlamentarny i trafi do podpisu jeszcze do prezydenta Dudy, bo zmiana w pałacu prezydenckim nastąpi na początku sierpnia”.

Dodatkowo pani Hennig-Kloska wciąż dezinformuje społeczeństwo, twierdząc, że energia wiatrowa oraz słoneczna jest najtańsza. Mimo twardych danych, że jest odwrotnie. Dlatego w Europie Zachodniej następuje powolny odwrót od energetyki wiatrowej. Minister Klimatu uparcie dąży do tego, aby szkodliwy dla polskiej gospodarki projekt wszedł w życie. Aby wyrzucić większą presję na prezydencie Dudzie, minister Hennig-Kloska dodała do projektu poprawki umożliwiające zamrożenie cen energii w drugiej połowie tego roku. Mamy zatem szantaż wobec Prezydenta Dudy. Jeśli nie podpisze ustawy, to oskarżają go o podwyżki cen prądu.

Autorstwo: MTC

Źródło: [ABCNiepodleglosc.pl](http://ABCNiepodleglosc.pl)